

III nagroda w IX Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Płynąć pod prąd”

dla Krzysztofa Jurkiewicza

ze Szkoły Podstawowej nr 45 im. Zbigniewa Herberta w Lublinie

za pracę „Zapora”

w kategorii szkół podstawowych i klas gimnazjalnych – wiersz

Zapora

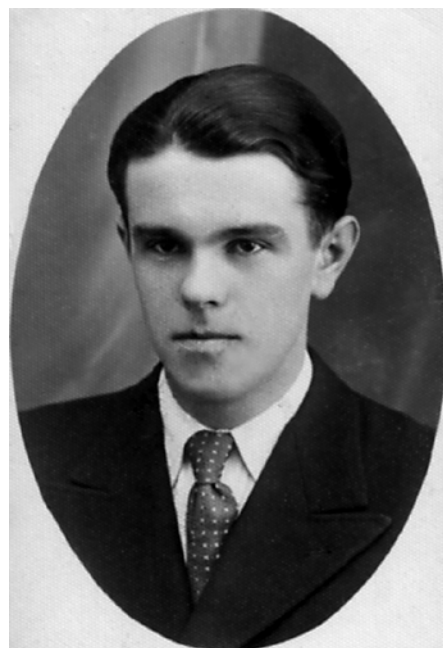
Przyłóż ucho do tych murów zimnych,
do ziemi, po której stąpasz codziennie,
do wody, w której pływasz beztrzesko w lecie.
Powiedzą ci więcej niż te fotografie czarno-białe.

Mury zanucą nasz tren żałobny,
zdradzą sekrety trzymane najgłębiej
pod betonowym kamienia ciężarem.
Słuchaj tych głosów,
co szepczą, co krzyczą...
Ostatni świst wdechu – wydechu, nie słysząc wcale.

Dotknij kamienia palca opuszkiem.
Poczuj, jak przy słów szeleście
Ze strachu o życie drga.

Może i znajdziesz
na świstku pisany
wiersz do mej lubej:
Jeśli się uda przetrwać, kochanie...
Masywne mury tak kruche są dzisiaj
nie udźwignęły wojny ciężaru.

Weź w dłonie ziemię,
co kolor zawdzięcza
tej krwi i łzom żarliwie przelany.
Może w szmerach skłębionej pamięci



opowie historię żołnierzy niezłomnych,
Hektora, Gilgamesza, Rolanda, Zapory...

A w wodzie będąc, otul się skrycie
kocem też przez Matkę zesłanych,
do której modlić się zwykłem o świcie,
krzycząc, że wolność odzyskamy.
Ona zaś chyba wstydząc się płakać,
zsyłała z deszczem bolesny głos chóru:
„Człowieku, spraw, by twe imię
stało się świadectwem cudu!”
Tak więc zostałem – ja – mały człowiek
Zaporą między wodami dwoma.
Nie pozwoliłem, by czyste łzy Matki
dotknęła zła kropla wroga.

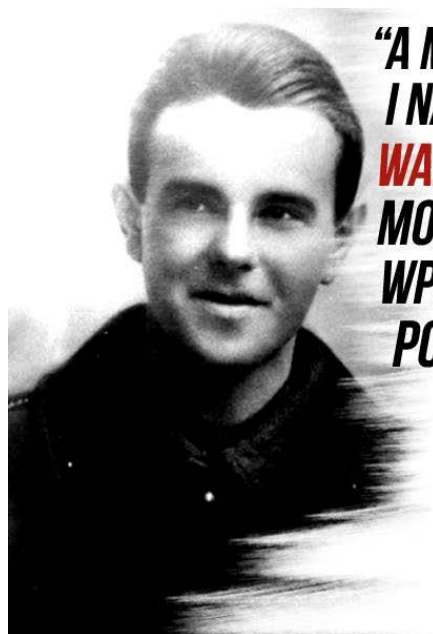


Oddział "Zapory."
Na pierwszym planie mjr. Hieronim Dekutowski-"Zapora".
Stracony z dziewięcioma towarzyszami broni 7 marca 1949
w więzieniu mokotowskim w Warszawie.

Inspiracją do napisania wiersza była historia mjr. Hieronima Dekutowskiego, ps. „Zapora” (1918-1949), żołnierza Polskich Sił Zbrojnych, „cichociemnego”, dowódcy oddziałów partyzanckich AK, DSZ i Zrzeszenia WiN, harcerza, „żołnierza wyklętego”, którego władze RP na uchodźstwie w 1988 r. pośmiertnie mianowały pułkownikiem. Był to człowiek o wielkim sercu, który w swoim stosunkowo krótkim życiu wykazał się ogromną odwagą i honorem. Został skazany przez władze komunistyczne na karę śmierci. Można więc powiedzieć, iż oddał życie za wolność narodu.

Kierował się wartościami: Bóg, honor, ojczyzna, które w dzisiejszych czasach są często pomijane w natłoku codziennych obowiązków i fałszywego przeświadczenia o tym, iż nie grozi nam żadne niebezpieczeństwo, a wolność jest wieczna. Historia „Zapory” jest mi szczególnie bliska ze względu na fakt, iż wraz ze swoim oddziałem walczył on na Lubelszczyźnie, został dowódcą oddziałów Inspektoratu „Lublin” DSZ, czyli mojego rodzinnego miasta.

Jestem niezmiernie wdzięczny za każdy kawałek wolnej, niepodległej ziemi, na której mam możliwość żyć. Uważam, że trzeba dbać o pamięć jednostek, takich właśnie jak Hieronim Dekutowski „Zapora”. Był to człowiek, który z odwagą i determinacją szedł „pod prąd”. Takim jak on zawdzięczamy wolność.



**“A MOŻE JUŻ NIKT O NAS NIE WSPOMNI
I NAWET NIE BĘDZIE PAMIĘTAĆ, ŻE
WALCZYLIŚMY O WOLNOŚĆ OJCZYZNY,
MOŻE OKREŚLENIE NAS BANDYTAMI,
WPAJANE SPOŁECZEŃSTWU,
POZOSTANIE JUŻ NA ZAWSZE...”**

HIERONIM DEKUTOWSKI
“ZAPORA”



WWW.PATRIASHOP.PL